



KOMENTARZ

Szczyt UE27-Indie: partnerstwo wobec wspólnych wyzwań

Patryk Kugiel

Pierwsze w historii spotkanie kierownictwa UE i przywódców jej wszystkich państw członkowskich z premierem Indii, które odbyło się 8 maja w formie wirtualnej, przyniosło decyzję o wznowieniu negocjacji umów gospodarczych. Liderzy uruchomili Partnerstwo na rzecz sieci połączeń międzyregionalnych i zapowiedzieli współpracę w walce z pandemią COVID-19.

Co ustalono na szczycie?

Najważniejszym wynikiem szczytu jest ogłoszenie wznowienia negocjacji umowy o wolnym handlu (FTA) oraz rozpoczęcie oddzielnych rozmów na temat porozumień dotyczących ochrony inwestycji i oznaczeń geograficznych. Uruchomiono Partnerstwo na rzecz sieci połączeń, poprzez które UE i Indie mają tworzyć regulacje i wspierać prywatne inwestycje obejmujące powiązania transportowe, energetyczne, cyfrowe i międzyludzkie. Strony zapowiedziały też m.in. współpracę podczas reformy [WHO](#) i [WTO](#) oraz przygotowań [międzynarodowego traktatu antypandemicznego](#), a także wspólne przeciwdziałanie zmianom klimatycznym. Mają współpracować w kwestiach związanych ze sztuczną inteligencją i 5G, a także na rzecz „wolnego, otwartego, inkluzywnego i opartego na prawie Indo-Pacyfiku”. Dużo miejsca poświęcono walce z COVID-19, w ramach której UE przekazała już Indiom 100 mln euro wsparcia.

Jakie są perspektywy zawarcia umów o handlu i inwestycjach?

Decyzja podjęta podczas szczytu nie oznacza powrotu do negocjowanej od 2007 r. kompleksowej Wszechstronnej umowy o handlu i inwestycjach (BTIA), ale rozpoczęcie trzech oddzielnych procesów negocjacyjnych. Może to ułatwić postępy rozmów, zwłaszcza w odniesieniu do umowy inwestycyjnej. Najtrudniejsza do wynegocjowania pozostaje FTA, gdzie obok tradycyjnych kwestii spornych (np. indyjskie cła na samochody, dostęp do rynku zamówień

publicznych, mobilność indyjskich pracowników) pojawiają się nowe wyzwania, np. rozważany w UE podatek węglowy czy lokalizacja i ochrona danych cyfrowych. Jednak reformy ostatnich lat otwierające gospodarkę Indii, konieczność jej odbudowy po pandemii czy wpływ [umowy inwestycyjnej UE-Chiny na pozycję negocjacyjną UE](#), a przede wszystkim silna wola polityczna po obu stronach powinny ułatwić szybki postęp rozmów.

Jakie są przyczyny zbliżenia UE-Indie?

Na intensyfikację współpracy wpłynęło poważne pogorszenie relacji obu stron z Chinami w ostatnich latach. Dla Unii zaangażowanie w rozwój stosunków z Indiami jest sposobem na bardziej zrównoważoną politykę azjatycką i wzmocnienie wielobiegunowego porządku w Azji. Strategia wobec Indii z listopada 2018 r. uznała Chiny za kluczowego partnera w budowie porządku opartego na prawie, z kolei komunikat KE z marca 2019 r. określał to państwo jako „partnera”, „konkurenta” i „rywala”. Dla Indii, których [stosunki z Chinami znalazły się w 2020 r. w historycznym kryzysie](#), zbliżenie z Unią jest sposobem na równoważenie wpływów Chin oraz dostęp do alternatywnych źródeł inwestycji i technologii. Na znaczeniu zyskuje też przywiązanie obojga partnerów do zasad demokracji i przestrzegania prawa międzynarodowego oraz podobna wizja Indo-Pacyfiku.

Co może przeszkodzić w bliższej współpracy?

W krótkiej perspektywie utrudnieniem w rozwijaniu współpracy będzie kryzys związany z pandemią COVID-19,

KOMENTARZ PISM

szczególnie jego nasilenie w Indiach, oraz konsekwencje dla gospodarki tego państwa. Indie z uwagą będą śledziły stanowisko UE dotyczące zniesienia ochrony patentowej szczepionek. Źródłem napięć pozostaną też trudne negocjacje umowy handlowej. Na relacje negatywnie wpływać będą ponadto odmienne interesy w odniesieniu do [WTO](#) czy innej roli ambicji co do [celów klimatycznych](#) w ramach międzynarodowych negocjacji. Największym zagrożeniem bliższej współpracy byłoby jednak dalsze pogarszanie się stanu demokracji w Indiach, powodujące erozję normatywnej podstawy partnerstwa z UE.

Jakie jest znaczenie szczytu dla Polski?

Perspektywa zawarcia umowy handlowej i o ochronie inwestycji powinna skłonić polskie firmy do większego

zainteresowania rynkiem indyjskim. Przyjęcie porozumień będzie oznaczać poprawę bezpieczeństwa działalności biznesowej w Indiach oraz zwiększenie dostępu i ułatwienie aktywności na jednym z największych rynków świata. Polskie przedsiębiorstwa mogą też bardziej zaangażować się w unijne inicjatywy, w tym Partnerstwo na rzecz sieci połączeń. Zbliżenie unijno-indyjskie tworzy też dobre warunki dla intensyfikacji współpracy polsko-indyjskiej. Polska może dążyć do podniesienia rangi stosunków z Indiami do „partnerstwa strategicznego” i do realizacji wizyt wysokiego szczebla po zakończeniu pandemii. Podobnie jak w przypadku UE, silniejsze relacje Polski z Indiami powinny stać się ważnym elementem polityki równowagi wobec Azji.